

KS. ROBERT MASZKOWSKI

JEZUS JAKO „SŁUGA BOGA” I „MESJASZ” W KORANIE I W MUZUŁMAŃSKICH INTERPRETACJACH

JESUS AS ‘THE SERVANT OF ALLAH’ AND ‘THE MESSIAH’ IN THE QURAN AND MUSLIM INTERPRETATIONS

A b s t r a c t. Regarding the theological titles of Jesus, the Quran contained basic knowledge about Him, about His dignity, peculiarity and mission. Muslim commentators took up the development of His Quranic image and created numerous interpretations of the terms used for Jesus. In this article two Quranic titles of Jesus, ‘The Servant of God’ and ‘The Messiah’ are discussed. The first title expresses the common feature of all Muslims and eventually refers to all humans. The title also exhibits the humanity of Jesus and His membership to the human kind. Thereby His divine filiation is excluded. The second title distinguishes Jesus from other people and prophets, because only He is named like this in the Quran and He constitutes the bridge by which Christians are attracted to the proclaimed message even if one refuses Him being of God’s dignity. Both titles give Him Muslim identity and delineate Him as a man connected to God with a bond of service and sacrifice. However, as both of them reject Jesus being Son of God, they deny what constitutes the focal point of Christian faith. Their Christian theological meaning is replaced by a theocentric Muslim view, as the interpretation does not refer to the Gospel, but to the Quran. Henceforth, it is not appropriate to translate the Quranic title *al-masî?* to ‘The Christ’, but to leave it in the simplified notation *al-masih* or as ‘The Messiah’. Similarly *‘abd Allâh* by no means should be translated to ‘The Servant of Yahweh’, but remain in a simplified form *abd-Allah* or ‘The Servant of God’ or ‘The Servant of Allah’.

Translated by Monika Makarska

Key words: the Quran, Muslim interpretations, Muslim tradition, Jesus, Jesus’ titles in Koran, “the Messiah”, “the servant of Allah”, “the son of God”, “the People of the Book”, The Christianity, Islam.

Koran przydał Jezusowi liczne tytuły i określenia, w których wyraził uznanie dla Niego i określił Jego status w islamie. Zinterpretowane przez muzułmańskich egzegetów i komentatorów otrzymały one swoistą treść teologiczną i religijną. W nich – zgodnie z orientalną tradycją – zawarte zostały szacunek i godność oraz charakter i charyzma osoby, która je nosi. W niniejszym artykule podjęte zostanie zagadnienie dwóch koranicznych tytułów Jezusa: „sługa Boga” i „mesjasz”. Tworzą one swoistą klamrę spinającą to, co o Nim mówi islam w wymiarze uniwersalnym i specyficznym. Pierwszy tytuł wyraża wspólną cechę wszystkich muzułmanów i odnosi się do wszystkich ludzi oraz eksponuje człowieczeństwo Jezusa. Drugi tytuł wyróżnia Jezusa na tle wszystkich innych ludzi, gdyż tylko On został tak nazwany w Koranie, ale też wyklucza Jego synostwo Boże. Tym postulatom służą interpretacje muzułmańskie, które z jednej strony podkreślają Jego szczególną rolę względem ludzi, z drugiej zaś mają na celu ukazanie Jezusa w zgodzie z orędziem Koranu.

1. KILKA UWAG O KORANICZNYCH TYTUŁACH TEOLOGICZNYCH JEZUSA

Fundamentalna nauka islamu o Jezusie zawiera się w Koranie. Ta księga stanowi punkt wyjściowy i docelowy dla Jego recepcji oraz zawiera – według islamu – wszystko co istotne i bezbłędne o Nim. Tym samym koraniczne objawienie wyznacza konkretne ramy i nieprzekraczalne granice Jego interpretacji. Dotyczy to zarówno Osoby Jezusa, jak też Jego życia w całej rozciągłości. Ponieważ koraniczny obraz Jezusa naznaczony został tajemniczością, niedopowiedzeniami oraz niewiadomymi, mógł on być wielorako „dopełniany” w ciągu wieków. Jezus zyskał tym samym nowe ludzkie rysy, barwną historię i liczne uzasadnienia koranicznych twierdzeń o Nim. Muzułmańskie ukazanie Jezusa stało się konsekwencją obranej hermeneutyki, która wyznaczyła również to, czego o Nim w islamie nie można powiedzieć pod zarzutem popełnienia bluźnierstwa. W takiej przestrzeni tworzyła się islamska kreacja Jezusa, często zupełnie odmienna i w wielu istotnych teologicznych kwestiach wręcz sprzeczna z chrześcijańską nauką o Jezusie.

Teksty dotyczące Jezusa rozmieszczone zostały w 14, 15 lub 18 surach, w których poświęcono Mu od 93 do 123 wersów spośród około 6300 wer-

setów Koranu¹. Najczęściej przyjmuje się, że osoba Jezusa i wydarzenia z Nim związane znajdują się w sześciu tzw. surach mekkańskich spośród 86 sur tego okresu działalności Muhammada oraz w dziewięciu tzw. surach medyńskich spośród 26 sur datowanych na czas pobytu Proroka islamu w Medynie. Z tego wynika, że kwestia Jezusa zajmuje w aspekcie ilościowym znikomą część przepowiadania Muhammada, ale jednocześnie waga wygłoszonych o Nim słów przewyższa w Koranie „wielkość” innych postaci, oczywiście poza Muhammadem (aspekt jakościowy). To zaś świadczy o wyjątkowo ważnej roli Jego osoby dla Proroka islamu, którą zawarł w tytułach i określeniach Jezusa. Jezus jawi się w nich jako postać autentyczna, obdarzona szczególną misją i po części niespotykanymi u innych względami Allaha; jedyna w swoim rodzaju, ale nie tylko w sensie właściwej każdemu jestestwu indywidualności, lecz na skutek przydania Mu teologicznego znaczenia, stworzenia wokół Niego aury muzułmańskiej wyjątkowości i uczynienia zeń bezpośredniego poprzednika Muhammada.

Jezus otrzymał tak wiele tytułów i określeń, jak żadna inna postać Koranu. Właśnie w nich Koran i tradycja muzułmańska wyjaśniają osobę Jezusa. Można wyrazić przekonanie, że spojrzenie na Jezusa „sumuje się i puentuje w imionach i tytułach godnościowych Jezusa”². Spoiwem tworzącym ich jednolitość mimo różnorodności stało się za każdym razem odwołanie do Allaha – jedynego Boga, do Jego wszechmocy oraz wskazanie na Jego nadzwyczajne plany i działanie. Ponieważ Jezus zaistniał mocą Bożego słowa „Bądź” (sura 3,47)³, jak każde stworzenie, dlatego kwalifikował się jako jedno z nich.

¹ Różnice wynikają z różnych powodów, m. in. ze sposobu liczenia wersety i różnej ich kwalifikacji, jako odnoszące się łącznie lub oddzielnie do Jezusa i do Marii. Np. H. Räisänen (*Das koranische Jesusbild. Ein Beitrag zur Theologie des Korans*. Helsinki 1971 s. 17) uznaje 14 sur, gdyż – jego zdaniem – sura 66,12 odnosi się wyłącznie do Marii, matki Jezusa. Z kolei w polskim wydaniu (*Koran*, tł. J. Bielawski, Warszawa 1986) brakuje w surze 2,136 istotnego fragmentu dotyczącego Jezusa, który podaje w nawiasie kwadratowym we własnym tłumaczeniu na podstawie: *Der Koran*, Übersetzung von Adel Theodor Houry. Unter Mitwirkung von Muhammad Salim Abdullah. Mit einem Geleitwort von Inamullah Khan, Gütersloh 2007⁴: „Powiedzcie: «My wierzymy w Boga i w to, co nam zostało zesłane, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi, Isma’ilowi i Izaakowi, Jakubowi i pokoleniom; [i w to, co zostało przekazane Mojżeszowi i Jezusowi;] i w to, co zostało dane prorokom od ich Pana. My nie robimy żadnej różnicy między nimi i poddajemy się Jemu całkowicie»”. Zob. też M. B a u s c h k e. *Jesus im Koran*. Köln 2001 s. 180 przyp. 17.

² Zob. M. B a u s c h k e. *Jesus* s. 9 oraz H. K ü n g. *Der Islam. Geschichte, Gegenwart, Zukunft*. München 2004 s. 588.

³ Numeracja sur i cytowanie Koranu podaje za: *Koran*. Tłum. J. Bielawski. Warszawa 1986. Pojęciem sury określa się rozdział Koranu. Liczba stojąca przed przecinkiem oznacza numer sury, zaś liczba znajdująca się po przecinku oznacza numer wersetu.

Tego statusu nie przekroczyły wszystkie Jego tytuły i określenia, czego konsekwencją było zanegowanie prawd o Jego synostwie Bożym i o Trójcy Świętej wraz z wszystkimi ich konsekwencjami.

Islamski obraz Jezusa wprawdzie skupiał się na Jego realnym człowieczeństwie i na przynależności do świata stworzeń Allaha, ale się w tym nie wyczerpywał. Ludzka natura Jezusa i Jego koraniczna historia stały się raczej punktem wyjścia dla dalszego precyzowania „faktu Jezusa” i zakreśleniem przestrzeni, w której nastąpiło uwyrażnienie Jego ludzkiej (i w żadnym razie boskiej) istoty. Stąd przydane zostały Mu tytuły godnościowe, które uwyżniły Jego muzułmańską indywidualność i wyjątkowość, ale nigdy nie odstąpiły od muzułmańskiego pewnika, że każdy człowiek jest stworzeniem zrodzonym z rodziców i przychodzi na świat z woli Allaha jako Jego sługa. Tego dowodzi podstawowy, oczywisty dla muzułmanów i – ich zdaniem – wspólny dla wszystkich ludzi tytuł „sługa Boga”.

2. JEZUS JAKO „SŁUGA BOGA”⁴

Zgodnie z antropologią islamską Jezus posiadał to, co poza naturą jest wspólne wszystkim ludziom, czyli godność „sługi Boga” (*‘abd Allâh*). Tytuł ten nie jest ekskluzywny, lecz ma na celu wyjaśnić ludzką naturę Jezusa i potwierdzić Jego fundamentalną i wspólną wszystkim ludziom relację wobec Boga i świata⁵. Wszyscy istnieją przed Bogiem jako słudzy i nie ma nikogo, kto by sługą Boga nie był (sura 19,93). Według objawienia koranicznego, pojęcie sługi Boga desygnuje sposób istnienia ludzkiego bytu przed Bogiem, tj. określa człowieka jako niewolnika, poddanego i sługę⁶.

⁴ Paragraf został opracowany na podstawie fragmentu mojej książki (R. M a s z k o w s k i. *Obraz Jezusa w Koranie i wczesnej tradycji muzułmańskiej na podstawie literatury niemieckojęzycznej*. Lublin 2009 s. 131-134) i rozszerzony o przykłady zaczerpnięte z tradycji muzułmańskiej.

⁵ „Diese Bezeichnung ist kein exklusiver Titel für Jesus, sie ist vielmehr die grundsätzliche Bestimmung des Menschseins als solchen” (M. B a u s c h k e. *Jesus im Koran*. „Die Fontäne” 4:2002 nr 15 s. 20).

⁶ Zob. G. C. A n a w a t i. *Die Botschaft des Korans und die biblische Offenbarung*. W: *Jesus Christus und die Religionen*. Hrsg. A. Paus. Graz 1980 s. 150; K. W. T r ö g e r. *Bibel und Koran. Was sie verbindet und unterscheidet. Mit einer Einführung in Mohammeds Wirken und in die Entstehung des Islam*. Berlin 2004 s. 239.

Określenie tym tytułem Jezusa występuje w Koranie trzykrotnie, zarówno w okresie mekkańskim (sura 19,30; 43,59) jak i medyńskim (sura 4,172). Jezusowa świadomość bycia, tzn. życia „w służbie” Allaha i w ciągłej relacji do Niego pojawia się na kartach Koranu dwukrotnie: „On powiedział: «Zaprawdę, ja jestem sługą Boga! On dał mi Księgę i uczynił mnie prorokiem»” (sura 19,30) oraz „Mesjasz nie będzie zbyt dumny, by być sługą Boga, tak jak nie są dumni aniołowie, ci, którzy są blisko dopuszczeni” (sura 4,172). Koran podkreśla Jego służbę ujętą z perspektywy Allaha, ale też samego Jezusa, który sam wskazał na siebie jako na „sługę Boga”, ujawniając muzułmańską świadomość siebie samego i swego posłannictwa od samego początku swego istnienia. Allah potwierdza Jego słowa i zaświadcza o Nim: „On jest tylko sługą, którego obdarzyliśmy dobrocią i którego uczyniliśmy przykładem dla synów Izraela” (sura 43,59).

W muzułmańskiej refleksji teologicznej „sługa Boga” oznacza tego, który jest boskim stworzeniem i jest własnością Allaha. Poddanie się Bogu, przejawiające się w trwałej czci Najwyższego i zaświadczenia o Nim przed całym stworzeniem stanowi pryncypium i najgłębszy sens religijny ludzkiego istnienia (sura 51,56). Byt ludzki zyskuje wtedy najwyższą wartość swego istnienia, gdy podporządkowuje się całkowicie Allahowi oraz trwa przed Nim w uwielbieniu i pełni Jego wolę. W żadnym razie nie chodzi tu o rodzaj pasywnej egzystencji, lecz o egzystencjalną dyspozycję człowieka, która musi być wyraźna w każdym aspekcie życia ludzkiego. Tym bardziej, że każdy został uzdolniony do aktywnej służby Allahowi. Własne uniżenie i wywyższenie Boga są podstawowymi, niejako wrodzonymi komponentami służby Bożej. Na tym polega prawidłowa postawa człowieka przed Bogiem, że znajdując się w służbie Boga otrzymał od Niego wielką odpowiedzialność a jednocześnie Mu służy i Jemu się podporządkowuje⁷. „Do sentencji Jezusa zalicza się następująca: «Jeśli widzicie młodego człowieka, który czuje się powołany do służby Bożej, wiecie, że wszystko inne stanie się dla niego nieważne»”⁸.

Zależność, w jakiej znajduje się człowiek, ma go wyzwalać do pełniejszego rozwoju i nie może być traktowana jako ślepe niewolnictwo. Niedopuszczalnym błędem byłoby zatem sprowadzenie tego tytułu do wymiaru pogardy dla siebie i rodzaju euforii dla Boga. W nim wyrażony został nie bezwolny i milczący serwilizm naznaczony lękiem przed karą wymierzoną przez wyma-

⁷ T r ö g e r. *Bibel und Koran* s. 133.

⁸ Abu Hamid al-Ghazali (zm. 1111). Cyt. za: T. K h a l i d i. *Der muslimische Jesus. Aussprüche Jesu in der arabischen Literatur*. Übers. C. Krülls-Hepermann. Hamburg 2002 s. 179 (nr 224).

gającego pana, lecz konieczność kształtowania swego bytu, które może dokonać się wyłącznie w służbie Bogu. Stąd tytuł ten desygnuje człowieka bardziej jako „czciciela” i „wielbiciela” Boga, a przez to wyznacza religijną naturę i najwyższy cel człowieka, upewniając go, że – będąc stworzeniem – jest jak wszystkie inne własnością Boga.

Pojęcie „sługa Boga” jest bardziej religijne i ontologiczne niż socjologiczne i staje się podstawowym określeniem ludzkiego bytu jako takiego⁹. Desygnuje ono wiernego czciciela Najwyższego, wielbiciela Allaha pełnym sercem i gorliwego wyznawcę Boga. Taka interpretacja tytułu dominuje w ukazywaniu Jezusa jako „sługi Boga”, przy czym Koran podkreśla Jego pozycję jako równą innym stworzeniom, z natury skierowaną ku Bogu – jednemu Panu, którego trzeba czcić, głosić i wskazywać. Ten wątek wydobywa tradycja muzułmańska, kiedy mówi, że: „Jezus szedł z jednego miejsca do drugiego i posłuszny wołał ku Bogu: «Tutaj jestem, Twój sługa, syn Twojej służebnicy, córki Twego sługi»”¹⁰ oraz relacjonuje nauki Jezusa:

Uczniowie zapytali Jezusa: „Powiedz nam kto jest najbardziej poddany Bogu?” „Ten, który w pełnieniu woli Bożej jest niezmordowany i nie troszczy się o własną chwałę u ludzi”, odpowiedział Jezus. „Kto da szczerą radę”, pytali oni dalej. „Ten, który najpierw wypełni swoje obowiązki wobec Boga zanim wypełni je wobec ludzi (i ten) który przedkłada obowiązki względem Boga ponad obowiązki względem ludzi. Jeśli musi on rozstrzygnąć między dwoma rzeczami, ziemskimi sprawami i życiem po śmierci, rozpoczyna on od tego, co dotyczy się życia po śmierci i dopiero potem kieruje swoją uwagę na sprawy tego świata”¹¹.

Jezus jako „sługa Boga” otrzymał specjalne łaski, dary i uzdolnienia od Allaha, aby mógł w sposób doskonały wypełniać swoją służbę. Bóg sprawił, że „nie będzie zbyt dumny” i nie popełni błędów, których dopuścili się nawet aniołowie (sura 4,172) i będzie „przykładem” dla ludu Izraela, który jednak odwrócił się od Niego (sura 43,57) oraz dla chrześcijan, którzy czczą Go jako Syna Bożego (sura 9,30). Jemu Allah udzielił łaski ogłoszenia prawdy i zachowania nieskalaności, dzięki czemu nie tylko Maria, ale również „lud Księgi” otrzymał „chłopca czystego” (sura 19,19). Dzięki uzdolnieniom mógł Jezus być wiarygodnym przekazicielem słowa Bożego, utrwaląc wśród ludzi przekonanie o panowaniu Allaha i troszczyć się o moralność sług Boga:

⁹ Zob. A n a w a t i. *Die Botschaft des Korans* s. 150; Chr. S c h i r r m a c h e r. *Der Islam. Geschichte, Lehre, Unterschiede zum Christentum*. Bd. 2. Neuhausen–Stuttgart 1994 s. 219.

¹⁰ Ibn Hanbal (zm. 855). Cyt. za: K h a l i d i. *Der muslimische Jesus* s. 61 (nr 40).

¹¹ ‘Abdallah ibn al-Mubarak (zm. 797). Cyt. za: tamże s. 72 n. (nr 20).

Chociaż był wobec siebie surowy, to wobec innych był pełen miłosierdzia. Mówił: „Nie patrz na grzechy człowieka jakbyś był jego panem, lecz patrz na tego, który sam jest sługą. Są dwa rodzaje ludzi: ci, którzy przez cierpienia lub grzechy będą doświadczani i tacy, którzy są zdrowi. Bądź miłosierny wobec tych pierwszych i dziękuj Bogu za drugich”¹².

Tytuł „sługi” przysługiwał w szczególniejszy sposób prorokom, którzy mieli prawo występować w miejscach oddawania czci Bogu i obowiązek dopilnowania, by nie wyzowano „nikogo wraz z Bogiem” (sura 72,18-19). Na ich wzór Jezus pozostał całe życie w służebnej relacji do Boga i podobnie jak przed Nim Noe (sura 17,3) czy Dawid (sura 38,17), a potem Muhammad (sura 18,1) uhonorowany został tym tytułem¹³. Włączony w poczet wybranych Allaha, łącznie z nimi wzywał ludzi do służenia Bogu i osobiście zaświadczał o Nim jako o jedynym Bogu: „Zaprawdę, Bóg jest moim Panem i waszym Panem! Przeto czcicie Go! To jest droga prosta!” (sura 43,64). Świadomy zadań i konieczności ich wypełniania zachował skromność i pokorę, nie wstydząc się ani nie obnosząc się, ani nie żałując, ani nie wyrzekając się wyróżnienia „sługi Allaha”. Dzielił z wszystkimi innymi prorokami i posłańcami relację do Boga: „Pan-sługa” był równocześnie jak inni: czcicielem i wielbicielem Boga. Jezus „często budził się i modlił tak, jak pokorny czciciel Boga; a Jego duchowa walka przed śmiercią w Ogrodzie Getsemani była pełna ludzkiej godności, cierpienia i ukorzenia”¹⁴.

Według islamu nie może On inaczej egzystować, jak tylko w swej zależności „od” i przynależności „do” Boga. Został po to stworzony, by czcić Boga i Go wielbić. Ukazywany, jako mąż pokoju i sprawiedliwości, wypełnia swe obowiązki z korzyścią dla ubogich i potrzebujących, mając świadomość, że jest również jednym z nich:

Bóg objawił Jezusowi: „O Jezusie, napomnij sam siebie. Raz napomniawszy siebie, napominaj ludzi. Zostań zawsze pokorny wobec Mnie”¹⁵

oraz

Bóg objawił Jezusowi: „O Jezusie, podarowałem ci miłość do biednych i miłosierdzie wobec nich. Ty kochasz ich i oni kochają ciebie i obierają ciebie za swego duchowego

¹² Malik Ibn Dinar (zm. 748). Cyt. za: T. A n d r a e. *Islamische Mystik*. Übers. H. Kanus-Credé. Stuttgart 1980² s. 24.

¹³ G. R i B e. „*Gott ist Christus, der Sohn der Maria*”. *Eine Studie zum Christusbild im Koran*. Bonn 1989 s. 215.

¹⁴ Abdullallah Yusuf Ali. Cyt. za: B a u s c h k e. *Jesus* s. 67.

¹⁵ Ahmad ibn Hanbal (zm. 855). Cyt. za: K h a l i d i. *Der muslimische Jesus* s. 76 (nr 25).

przewodnika, a ty przyjmujesz ich jako swoich towarzyszy i zwolenników. To są dwa znamiona [prawdziwego sługi Boga – dop. R. M.]. Wiedz, że kto w dzień sądu stanie przede mną naznaczony tymi dwoma cechami, znajdzie się pośród najczystszych, którzy stoją przede mną i będzie pośród ulubionych przeze Mnie dzieł¹⁶.

Jezus – w myśl Koranu i tradycji – nie jest kimś innym niż każdy stworzony człowiek, ani nie jest żadną boską istotą. Jako „sługa Boga” jest „człowiekiem w pełnym sensie tego słowa i jako taki znajduje się w boskiej służbie”¹⁷. Dlatego nie można przyznawać mu takich własności, które Go – zdaniem Koranu – nie dotyczą, a co przydaje Mu „lud Księgi”, w tym przypadku chrześcijanie:

O ludu Księgi! Nie przekraczaj granic w twojej religii i nie mów o Bogu niczego innego, jak tylko prawdę! Mesjasz, Jezus, syn Marii jest tylko posłańcem Boga; i Jego Słowem, które złożył Marii; i Duchem, pochodzącym od Niego. Wierźcie więc w Boga i Jego posłańców i nie mówcie: „Trzy!” Zaprzestańcie! To będzie lepiej dla was! Bóg – Allah – to tylko jeden Bóg! On jest nazbyt wyniosły, by mieć syna! Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. I Bóg wystarcza jako opiekun! (sura 4,171).

Tytuł „sługa Boga” zaakcentował granicę w polemice Muhammada z chrześcijanami, której nie wolno było przekroczyć w czczeniu Jezusa¹⁸. Stał się on przyczynkiem w dyskusji koranicznej, a szerzej – muzułmańskiej, na temat Jezusa. Zmierza ona jednoznacznie do zanegowania Jego boskości lub uzasadnienia nie-boskości, a tym samym do zachwiania i osłabienia chrześcijańskiego rozumienia na rzecz jednostronnego podkreślenia Jego człowieczeństwa i subordynacji Bogu. Koraniczny Jezus głosi o sobie, że jest tylko „sługą”. To ci, którzy nie uwierzyli, sądzą o Nim, że jest kimś więcej, że jest „synem Boga” (sura 9,30).

Chrześcijańskiemu wyznaniu o „współistotności” Jezusa z Bogiem przeciwstawione zostało inne uznanie dla Jego osoby. Jezus jest „tylko” i „aż” „sługą Allaha”, równy innym ludziom i wyróżniający się spośród nich, a nawet spośród proroków. Ostatecznie samopotwierdzenie i samoświadomość Jezusa jako „sługi Boga” ma stanowić przeciwagę do chrześcijańskich wypowiedzi o Jego synostwie Bożym i być protestem wobec uznania Go za jakiegokolwiek

¹⁶ Tamże s. 81 (nr 37).

¹⁷ H. B u s s e. *Monotheismus und islamische Christologie in der Bauinschrift des Felsendoms in Jerusalem*. „Theologische Quartalschrift” 161:1981 s. 175.

¹⁸ W. R u d o l p h. *Die Abhängigkeit des Qorans von Judentum und Christentum*. Stuttgart 1922 s. 85.

„wspólnika” Boga, co dobitnie wyrażało chrześcijańskie rozumienie tytułu mesjasza. Islam jednak nadał również temu tytułowi inne znaczenie.

3. JEZUS JAKO „MESJASZ”¹⁹

Jeśli każdemu człowiekowi przysługuje godność „sługa Boga”, tak tylko Jezus mógł poszczycić się posiadaniem tytułu „mesjasz” (*al-maiḥ*). Występuje on na kartach Koranu i obejmuje całe życie Jezusa, począwszy od narodzin po wyniesienie do nieba. Wydawać by się mogło, że Muhammad był tak mocno przekonany do tego tytułu, że wymieniał go niemal przy każdej okazji, gdy odwoływał się do Jezusa. To przypuszczenie nie daje się jednak potwierdzić, gdyż nazywanie Jezusa tytułem „mesjasz” wystąpiło tylko w surach ogłoszonych w okresie medyńskim, a zatem stosunkowo późno²⁰. Został on użyty w Koranie jedenaście razy, przy czym trzykrotnie wystąpił samodzielnie, bez innego tytułu i dookreślenia, co by sugerowało, że identyfikacja Jezusa u słuchaczy orędzia była sprawą oczywistą. Najczęściej jednak występuje ten tytuł łącznie z określeniem „syn Marii”²¹, co z kolei miało szczególne użyteczne znaczenie w podejmowanych przez Muhammada próbach pozyskania chrześcijan dla głoszonego orędzia. Tak częste użycie tytułu „mesjasz” na określenie Jezusa świadczy o tym, że Prorok islamu miał styczność z chrześcijanami, a dokładniej z judeochrześcijanami, dla których wyznanie wiary w Jezusa mesjasza stanowiło istotną prawdę. Muhammad zwrócił tym samym uwagę na duchową łączność z napotkanymi chrześcijanami. Uważał, że osoba „mesjasza” będzie pomostem w nawiązaniu z nimi kontaktu i we wzajemnym zbliżeniu oraz będzie wskazywać na „jedność” głoszonych przez obie strony przesłań. Chronologicznie ujmując, tytuł ten wystąpił w następujących fragmentach Koranu:

¹⁹ Do opracowania tego paragrafu posłużył fragment mojej pracy (M a s z k o w s k i. *Obraz Jezusa w Koranie* s. 135-138), który został poszerzony o interpretacje tradycji muzułmańskiej.

²⁰ Okres medyński działalności Muhammada datuje się na lata 622-632 po Chrystusie. Zob. L. H a g e m a n n. *Propheten – Zeugen des Glaubens. Koranische und biblische Deutungen*. Würzburg 1993² s. 109.

²¹ W islamie mówi się o Marii a nie o Maryi. Określenie „syn Marii” zostało podjęte w artykule: R. M a s z k o w s k i. *Jezus jako „syn Marii” w Koranie*. „Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religioznawstwa” 1(56):2009 s. 87-109.

Oto powiedzieli aniołowie: „O Mario! Bóg zwiastuje ci radosną wieść o Słowie pochodzącym od Niego, którego imię Mesjasz, Jezus, syn Marii. On będzie wspaniały na tym świecie i w życiu ostatecznym, i będzie jednym z przybliżonych” (sura 3,45);

[...] i za to, że powiedzieli: „zabiliśmy Mesjasza, Jezusa, syna Marii, posłańca Boga” – podczas gdy oni ani Go nie zabili, ani Go nie ukrzyżowali, tylko im się tak zdawało; i, za prawdę, ci, którzy się różnią w tej sprawie, są z pewnością w zwątpieniu; oni nie mają o tym żadnej wiedzy, idą tylko za przypuszczeniem; oni Go nie zabili z pewnością (sura 4,157);

O ludu Księgi! Nie przekraczaj granic w twojej religii i nie mów o Bogu niczego innego, jak tylko prawdę! Mesjasz, Jezus, syn Marii jest tylko posłańcem Boga; i Jego Słowem, które złożył Marii; i Duchem, pochodzącym od Niego (sura 4,171);

I Mesjasz nie będzie zbyt dumny, by być sługą Boga, tak jak nie są dumni aniołowie, ci, którzy są blisko dopuszczeni. A kto jest zbyt dumny, aby Jemu oddawać cześć, i wbija się w pychę – to tych On zbierze ku Sobie wszystkich razem! (sura 4,172);

Żydzi powiedzieli: „Uzajr jest synem Boga”. A chrześcijanie powiedzieli: „Mesjasz jest synem Boga”. Takie są słowa wypowiedziane ich ustami. Oni naśladują słowa tych, którzy przedtem nie wierzyli. Niech zwalczy ich Bóg! Jakże oni są przewrotni (sura 9,30);

Oni wzięli swoich uczonych w piśmie i swoich mnichów za panów, poza Bogiem, i Mesjasza, syna Marii. A rozkazano im przecież czcić tylko Boga Jedyne. Nie ma boga, jak tylko On! Jakże On bardziej godny jest chwały aniżeli to, co oni Jemu dodają jako współtowarzyszy! (sura 9,31);

Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: „Zaprawdę, Bogiem jest Mesjasz, syn Marii!” Powiedz: „Któż ma możność uczynić coś przeciw Bogu, jeśli On zechce zgubić Mesjasza, syna Marii, jak również Jego Matkę i wszystkich, którzy są na ziemi?” Do Boga należy królestwo niebios i ziemi, i tego, co jest między nimi. On stwarza to, co chce. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny! (sura 5,17);

Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: „Zaprawdę, Bóg – to Mesjasz, syn Marii!” A Mesjasz powiedział: „Synowie Izraela! Czciecie Boga, mojego Pana i waszego Pana!” Oto, zaprawdę, kto daje Bogu współtowarzyszy, temu Bóg zabronił wejścia do Ogrodu! Jego miejscem schronienia będzie ogień. A niesprawiedliwi nie będą mieli żadnych pomocników! (sura 5,72);

Mesjasz, syn Marii, jest tylko posłańcem, tak jak już przed nim byli posłańcy; a jego Matka była kobietą świętą. Oni oboje przyjmowali pożywienie. Popatrz, jak wyjaśniamy im znaki! Popatrz, jak oni potem się odwracają! (sura 5,75).

Jezusowy tytuł „mesjasz” nie zawierał w myśli Muhammada żadnych konotacji Starego lub Nowego Testamentu. Nie niósł żadnych konsekwencji historiozbawczych, jak u chrześcijan i nie miał politycznego charakteru, jak u żydów. Nie łącząc z nim biblijnych treści ani soteriologicznego znaczenia, Muhammad zapożyczył ten tytuł – poznany u żydów i chrześcijan – i traktował go jako „imię pełne honoru”²². Ono podkreślało godność i indywidual-

²² H a g e m a n n. *Propheten – Zeugen* s. 109. Zob. również J. H o m e r s k i. *Jezus w nauce Koranu*. „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 7:1964 nr 3 s. 19.

ność Jezusa, wzbudzało uwagę, szacunek i respekt u słuchaczy oraz przydawało głoszonemu orędziu konieczną powagę w dotarciu do chrześcijan. Jednak mimo częstego występowania tytułu „mesjasz” na określenie Jezusa, nie sposób znaleźć w Koranie jego wyjaśnienia ani wskazówki na to, co Muhammad rozumiał przez jego proklamację. Ten niezwykle doniosły dla chrześcijan i Żydów tytuł otrzymał tu rolę identyfikującą i opisującą Jezusa, ale przede wszystkim włączył Go w orędzie Koranu i jego proklamację pośród „ludu Księgi”. Od tego momentu Jezus nie był już „własnością” chrześcijan czy członkiem narodu Izraela, lecz stawał się głosicielem ścisłego monoteizmu jak Muhammad i inni prorocy przed Nim, dzięki czemu należał On do grona „osobistości” koranicznych. Jezus stawał się głosicielem muzułmańskiego monoteizmu adresowanego przede wszystkim do chrześcijan (np. sura 9,30), korygując ich dogmatyczną „przesadę” i wzywając ich do czci Najwyższego, jak On to sam czynił jako sługa Boga. Jezus – mesjasz pozostawał znaczącą postacią Koranu dla słuchaczy Księgi islamu; był kimś z woli Allaha, ale nigdy Jemu nie dorównywał (np. sura 4,171)²³.

Zinterpretowanie tego tytułu Jezusa pozostawało w rękach komentatorów muzułmańskich, gdyż w Koranie nie znajduje się żadne jego objaśnienie ani jakakolwiek sugestia. Dla swych interpretacji znaleźli oni impulsy w biblijnych przekazach. Przede wszystkim chętnie odwoływali się do poznanych biblijnych namaszczeń kapłanów i królów (np. namaszczenie Dawida na króla [1Sam 16,13], czy kapłana Aarona przed objęciem urzędu [Wj 29,7]), których Bóg powoływał do wypełnienia określonej misji i nadawał im odpowiednią władzę. Akt namaszczenia świętym olejem zapoczątkowywał ich działalność i zapewniał o asystencji ducha Bożego; czynił z nich „narzędzia w ręku” Boga i gwarantował boską ochronę wybrańców Boga. Takie ujęcie, z jednej strony mające prawzory w znamienitych postaciach biblijnych, a z drugiej – wybiórcze i powierzchowne, było użyteczne dla prób zinterpretowania koranicznego tytułu mesjasza. Ponieważ Jezus był mesjaszem od urodzenia (sura 3,42-47), dlatego nie rekonstruowano jego obrzędu namaszczenia, lecz sięgnięto do etymologii pojęcia i wyróżniono dwa źródła dla jego interpretacji. Przy tym mocno zaakcentowano kwestię namaszczenia z jego konsekwencjami oraz dobitnie wskazano na rolę ducha w namaszczeniu, którym może być „duch Boga” (por. sura 2,87 i sura 66,12) lub „Gabriel” (por. sura 26,193-194 i sura 19,17)²⁴.

²³ Zob. J. N o s o w s k i. *Teologia Koranu. Wykład systematyczny*. Warszawa 1970 s. 155.

²⁴ W islamie przyjmuje się, że również prorocy i posłańcy Allaha zostali namaszczeni by

Pierwszym punktem odniesienia stał się czasownik *masaħa* (trzeć, pocierać, wcierać). Przyjąwszy jego pasywne użycie i odwoławszy się do nauki Koranu uznano, że Jezus był mesjaszem, ponieważ:

(1) został namaszczone błogosławieństwem Boga, tzn. został pobłogosławiony przez Boga do służby ludziom, szczególnie cierpiącym w ciele i na duszy²⁵, w myśl słów: „On mnie błogosławi, gdziekolwiek się znajduję” (sura 19,31)²⁶;

(2) został namaszczone na proroka maścią proroków²⁷;

(3) został namaszczone, aby głosić prawdę Allaha²⁸;

(4) od momentu swoich narodzin został namaszczone i otoczony opieką Gabriela i aniołów, którzy chronili go przed dostępem i dotknięciem szatana²⁹:

Gdy Maria stała pod palmą, bronili jej aniołowie i gdy szatan próbował zaskoczyć ich z góry, oni zwarli swe szyki. Wtedy próbował od dołu zbliżyć się do nich, ale dostrzegł, że stopy aniołów ich strzegły. I kiedy próbował przedostać się między nimi, oni uniemożliwili mu to. Wtedy szatan cofnął się i powiedział: „Nigdy dotąd to, co się urodziło, nie obroniło się przede mną z sukcesem, jak to dziecko”³⁰.

(5) dostąpił szczególnej łaski, która ujawniła się w cudownym narodzeniu z dziewicy Marii, co jednocześnie stanowiło wyjątek wobec naturalnego porządku rzeczy i było błogosławieństwem udzielonym całej ludzkości³¹. Przy tym powołują się komentatorzy muzułmańscy na koraniczną rozmowę Archanioła Gabriela z Marią, w której posłany przez Allaha Gabriel „powiedział:

wypełnić swą misję. Stali się więc namaszczoneymi i w tym sensie – mesjaszami. Zastrzega się przy tym, że Jezus był bardziej namaszczone niż inni i że został wyszczególniony jako mesjasz. Zob. <http://www.info-isa.com/3-isa-ist-nicht-nur-ein-sondern-der-christus> (22.06.2013).

²⁵ Zob. *Jesus und Maria im Qur'an*. „Al-Fadschr” 90:1998 s. 6 i przyp. 34.

²⁶ Zob. A.Th. K h o u r y. *Die Christologie des Korans*. „Zeitschrift für Missionswissenschaft und Religionswissenschaft” 52:1968 s. 58.

²⁷ Zob. A.Th. K h o u r y, L. H a g e m a n n. *Christentum und Christen im Denken zeitgenössischer Muslime*. Altenberge 1986 s. 20.

²⁸ E.M. C a n e r, E.F. C a n e r. *Das Islam – Handbuch. Antworten auf die wichtigsten Fragen aus christlicher Sicht*. Wuppertal 2004 s. 54.

²⁹ X. J a c o b. *Nahe und doch ganz anders. Jesus im Koran*. „Entschluss” 7-8:1993 s. 40.

³⁰ Al-Karamani. Cyt. za: S. M. Z w e m e r. *Die Christologie des Islams. Ein Versuch über Leben, Persönlichkeit und Lehre Jesu Christi nach dem Koran und der orthodoxen Tradition*. Stuttgart 1921 s. 76.

³¹ Zob. A. Th. K h o u r y. *Der Koran erschlossen und kommentiert von Adel Theodor Khoury*. Düsseldorf 2005 s. 174.

«Ja jestem tylko posłańcem twego Pana, aby dać tobie chłopca czystego». Ona powiedziała: «Jakże mogę mieć syna, kiedy nie dotknął mnie żaden śmiertelnik ani też nie byłam występna?» On powiedział: «Tak będzie! Powiedział twój Pan: ‘To jest dla Mnie łatwe. [...] To jest sprawa zdecydowana!’»” (sura 19,19-21);

(6) był czysty i wolny od grzechów oraz wewnętrznego zamętu, gdyż został namaszczone błogosławionym olejem. Dzięki temu nie popełniał błędów i był święty;

(7) tytuł „mesjasz” podkreślał Jego wyjątkowość także wobec ludzi jako potomków Adama. Allah, namaszczone lędźwie Adama po to, by jego potomkowie pokazali się przed Nim i wypowiedzieli pierwotną przysięgę wierności, nie umieścił pośród nich Jezusa, ale bezpośrednio umieścił go w łonie Marii³².

Wartość muzułmańskich wyjaśnień ujawnia się nie tylko w podjętym wysiłku ukazania Jezusa – mesjasza w zgodzie z monoteistyczną nauką Koranu, ale w podkreśleniu Jego świętości życia, poświęcenia dla innych i szczególnego obdarowania przez Allaha. Jeśli weźmie się pod uwagę błędy i grzeszne czyny innych wielkich postaci, takich jak Adam (sura 7,23-24), Abraham (sura 26,82), Mojżesz (sura 28,16-17), a także Muhammad (sura 48,1-2), to wielkość Jezusa i osobliwość bycia „mesjaszem” staje się jeszcze bardziej wyraźna. Jako mesjasz został namaszczone przez Boga, tzn. przeznaczony i uzdolniony do przykładowego życia, w którym Bóg i Jego sprawy zajmują pierwsze miejsce. Spoczywające na Nim błogosławieństwo Allaha, który uczynił Jezusa mesjaszem, przyniosło owoc bezgrzesznego życia, co stało się jednocześnie znamieniem wyróżniającym Jezusa na tle innych proroków i posłańców Allaha. Ponieważ tylko Jezus dostąpił oczyszczenia z każdego grzechu i mógł jako jedyny spośród nich poszczycić się trwałą bezgrzesznością, dlatego tylko On mógł nosić zaszczytne miano „mesjasza” jako posłańca Bożego³³.

Inne etymologiczne interpretacje tytułu „mesjasz” umożliwiło ujęcie czasownika *masaha* w kontekście aktywności Jezusa. Zatem nie tylko był On błogosławiony przez Boga, lecz udzielał Jego błogosławieństwa; nie tylko On

³² Zob. J. M. A b d - e l - J a l i l. *Maria im Islam*. Übers. M. i H. Junker. Werl 1954 s. 62.

³³ Bezgrzeszność proroków została w islamie wyraźnie uwypuklona i utrwalona, mimo odbiegających od tego danych koranicznych. Było to skutkiem tendencji mniejszego koncentrowania się na samych prorokach, przy jednoczesnym zwróceniu się ku ich słowu i misji. Zob. B a u s c h k e. *Jesus* s. 11, 41 n.; M. Z. O k u r. *Koranmeditation*. „Cibedo-Texte” 5:1991 s. 135; G. N e h l s. *Christen antworten Moslems*. Neuhausen–Stuttgart 1982 s. 156.

był odbiorcą szczególnej łaski dla siebie, ale mógł namaszczać ludzi na przyjęcie łaski Boga; nie tylko On był namaszczony, lecz sam stawał się mesjaszem-namaszczającym, gdyż:

(8) sam używał świętego oleju do namaszczeń³⁴;

(9) nacierał własną ręką oczy i ręce chorych oraz cierpiących, by ich uzdrawiać (sura 3,43.49), a także modlił się za nich³⁵:

Jezus miał nawet niekiedy pięćdziesiąt tysięcy chorych zgromadzonych w grupach. Kto mógł przyjść do niego, przychodził, a do tych, którzy przybyć nie mogli, sam się udawał. Uzdrawiał tylko przez modlitwę kierowaną do Boga, potężnego i wzniosłego³⁶.

(10) namaszczał głowy sierot i czynił je poświęconymi dla Boga³⁷;

(11) mógł udzielać błogosławieństwa ludziom, szczególnie cierpiącym w ciele i na duszy³⁸:

Jezus powiedział: „Błogosławiony jest człowiek wierzący, po wtóre błogosławiony, ponieważ Bóg czuwa nad jego potomstwem po jego śmierci”³⁹.

Muzułmańska interpretacja Jezusa jako mesjasza położyła w ciągu wieków nowe akcenty. Jezus coraz częściej bywał ukazywany jako asceta i w pewnym sensie pokutnik, dzielący swe życie z najbardziej potrzebującymi i będący dla nich wsparciem moralnym i duchowym. Jezus stawał się coraz częściej wzorem do naśladowania w służbie Bogu nie tylko dla chrześcijan, ale też dla muzułmanów i znakiem miłosierdzia Allaha dla cierpiących czy uwikłanych w jakiś problem. Miał dar przynoszenia ludziom ulgi w cierpieniu, a nawet uzdrawiania.

Jezus przechodził przez pewne miasto, w którym drzewa zostały owładnięte przez robaki. Gdy mieszkańcy poskarżyli się u Niego na swoje udreki, On powiedział: „Moc uzdrowienia leży w waszych rękach, ale wy jej nie znacie. Jesteście narodem, który gdy posadzi drzewa, najpierw nasypuje ziemię a potem polewa wodą. Tak być nie powinno. Raczej powin-

³⁴ Zob. A n a w a t i. *Die Botschaft des Korans* s. 149.

³⁵ Tamże; A. G i n a i d i. *Jesus Christus und Maria aus koranisch-islamischer Perspektive. Grundlagen eines interreligiösen Dialogs*. Stuttgart 2002 s. 70.

³⁶ Wahb b. Munabbih. Cyt. za: N. A k i n. *Untersuchungen zur Rezeption des Bildes von Maria und Jesus in den frühislamischen Geschichtsüberlieferungen*. Edingen-Neckarhausen 2002 s. 110 n., 200.

³⁷ Zob. K h o u r y. *Der Koran* s. 174.

³⁸ Zob. t e n z e. *Die Christologie* s. 58; *Jesus und Maria im Qur'an* s. 6.

³⁹ Ahmad ibn Hanbal. Cyt. za: K h a l i d i. *Der muslimische Jesus* s. 78 (nr 28).

niście polać wodą korzenie drzewa, a dopiero potem przysypać je ziemią, aby robactwo nie dostało się do korzeni”. Oni postąpili tak, jak im powiedział i ich cierpienie skończyło się⁴⁰.

Jako mesjasz służył również radą dla pragnących pogłębionego życia duchowego:

Jezus powiedział: „Uwielbienie Boga ma dziesięć stopni; dziewiątym jest cisza a pierwszym ucieczka (schronienie) przed ludźmi”⁴¹;

Gdy Jezus został zapytany przez swoich uczniów: „Jakiego towarzystwa mamy szukać?” odpowiedział: „Towarzystwa tych, którzy was pobudzą do myślenia o sprawach Bożych”⁴².

W duchu aktywności i pobożności Jezusa tradycja muzułmańska zinterpretowała tytuł „mesjasz” w kontekście czasownika *sâha* (podróżować, wędrować, pielgrzymować)⁴³. Jego etymologiczna interpretacja widziała w Nim:

(12) wędrowca i pielgrzyma, nie posiadającego miejsca stałego zamieszkania ani mienia, często i chętnie podróżującego, aby ludzi skierować ku właściwej drodze⁴⁴:

Początkowo zabierał [Jezus – dop. R.M.] ze sobą grzebień i miskę. Ale pewnego dnia zobaczył człowieka, który cesał swą brodę palcami. Wtedy odłożył swój grzebień na bok. Innym razem widział człowieka jak pił wodę bezpośrednio z sadzawki. Wtedy zaniechał korzystania z miski⁴⁵;

Napisane zostało, że Jezus nigdy się nie osiedlił, lecz zawsze wędrował z jednego miejsca na drugie. Gdy Go zapytano o powód, odpowiedział: „Być może postawię pewnego dnia swoją stopę tam, gdzie [swego czasu – dop. R.M.] przybył jakiś święty, a przez to będę mógł pójść jego śladami [i dostąpię – dop. R.M.] przebaczenia grzechów”⁴⁶.

(13) duchowego przewodnika podróżujących, tj. tych, którzy wędrują po ziemi:

⁴⁰ Ibn Babuya al-Qummi. Cyt. za: tamże s. 142 (nr 153).

⁴¹ Ghazali. Cyt. za: J. N u r b a k h s h. *Jesus in den Augen der Sufis*. Köln 1995 s. 58.

⁴² Shirazi. Cyt. za: tamże s. 67.

⁴³ Zdaniem M. Bauschke (*Jesus* s. 10) większość klasycznych komentatorów muzułmańskich uważa, że postrzeganie Jezusa jako mesjasza w kategorii wędrowca-pielgrzyma pochodzi od tego słowa.

⁴⁴ Zob. O k u r. *Koranmeditation* s. 135; G i n a i d i. *Jesus Christus und Maria* s. 70.

⁴⁵ Hilja. Cyt. za: A n d r a e. *Islamische Mystik* s. 23 n.

⁴⁶ Ansari. Cyt. za: N u r b a k h s h. *Jesus* s. 105.

Mesjasz „powiedział: «Kto osiąga wiedzę, według niej postępuje i ją przekazuje, będzie nazwany wielkim w królestwie niebieskim»”⁴⁷;

„Jezus powiedział: «Kto zabiega o dobra doczesne jest jak mąż, który pije morską wodę: im więcej jej pije, tym bardziej wzmaga się pragnienie, aż w końcu woda ta go zabije»”⁴⁸;

Mesjasz „powiedział: «Jak długo jeszcze będziecie wy podróżujący opisywać w nocy drogę, skoro jesteście bardziej zbici z tropu niż [inni – dop. R.M.] skonsternowani? Wystarczy tylko niewielka wiedza religijna, ale liczne powinny być wasze [dobre – dop. R.M.] czyny»”⁴⁹.

Stanowił On wzorzec ubóstwa, ascezy i duchowej pielgrzymki mistyków⁵⁰. Jako duchowy przewodnik (*imam*) biednych i podróżujących, a potem muzułmańskich ascetów i *sufi*⁵¹ był – poza Muhammadem – największym autorytetem. Tytuł „mesjasz” w jego aktywnej interpretacji związany jest z duchową sylwetką Jezusa i z Jego posługą wyrażaną w czynach dobroci, w okazywaniu współczucia i we wskazywaniu na Boga, któremu wyłącznie należy się cześć i chwała.

Co miał na myśli Muhammad, powołując się na Jezusa jako mesjasza, nie sposób dostatecznie odpowiedzieć. Podejmowane próby zbadania tego na podstawie etymologii arabskiej kończą się niepowodzeniem, gdyż pojęcie „mesjasz” używane jest w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie za każdym razem w innym znaczeniu. Poza tym tradycja muzułmańska wnosi liczne interpretacje tytułu. Wreszcie trzeba zauważyć, że rodzajnik *al* powoduje, że *al-masîh* nie jest imieniem własnym, gdyż przy niearabskich imionach własnych nie stosuje się rodzajnika⁵². Wśród komentatorów znaleźć można różne a nawet rozbieżne stanowiska. Jedni uważają, że jest to tytuł godnościowy,

⁴⁷ Ahmad ibn Hanbal. Cyt. za: K h a l i d i. *Der muslimische Jesus* s. 86 (nr 46).

⁴⁸ Abu Bakr ibn Abi al-Dunya (zm. 894). Cyt. za: tamże s. 122 (nr 115).

⁴⁹ Abdallah ibn Qutayba (zm. 884). Cyt. za: Tamże s. 109 (nr 92).

⁵⁰ Taką interpretację podawali mistycy muzułmańscy. Zob. A. S c h i m m e l. *Jesus und Maria in der islamischen Mystik*. München 1996 s. 35-48; W. H ö p f n e r. *Jesus im Koran und im Neuen Testament*. W: *Muslime – unsere Nachbarn. Beiträge zum Gespräch über den Glauben*. Hrsg. G. Jaspers. Frankfurt a.M. 1980³ s. 32.

⁵¹ Tytułem *imam* desygnuje się w islamie postać pełniącą znaczą rolę dla wspólnoty muzułmańskiej. Tytuł ten przysługuje przywódcy-przewodnikowi gminy muzułmańskiej, ale również uczonemu, osobom szczególnie szanowanym czy prowadzącym modlitwę w meczecie. Natomiast określenie *sufi* oznacza ascetę i mistyka muzułmańskiego, którego celem życia jest zjednoczenie się z Bogiem w miłości. Zob. M. M. D z i e k a n. *Imam*. W: *Arabowie. Słownik Encyklopedyczny*. Red. M. M. Dziekan. Warszawa 2001 s. 193; T e n ż e. *Sufi*. W: tamże s. 329; T e n ż e. *Sufizm*. W: tamże s. 329 n.

⁵² P. A n t e s. *Jesus zur Einführung*. Hamburg 1998 s. 160 n.

a inni widzą tu określenie, które tytułem godnościowym nie jest. Jedni wykluczają by było to imię własne, a inni uznają – przeciwnie – pewien rodzaj imienia własnego. Jeszcze inni traktują to określenie jako przydomek Jezusa⁵³ lub mówią: „słowo *al-masîh* nie jest imieniem własnym, lecz atrybutem Jezusa” (według at-Tabariego)⁵⁴.

Tytuł *al-masîh*, mimo późnego pojawienia się w orędziu Koranu i niejasnego sensu, naznaczył autentyzm Jezusa i wpisał Go wzniosłe w całą muzulmańską historię. Jednak jego zredukowany zakres względem ujęcia chrześcijańskiego spowodował, że Jezus nie był w istocie kimś innym, wyjątkowym, jak Go głosi chrześcijaństwo. Tytuł „mesjasz” nie jest tytułem Syna Bożego. Jezus jawi się na kartach Koranu jako autentyczna, oddana w służbie Bożej i wyraźna, charakterystyczna postać. Jako mesjasz został On włączony do grona posłańców Allaha, czym się wyróżniał pośród nich, ale też był jak oni wszyscy Bożym stworzeniem. Jezus był mesjaszem, gdy był wędrowcem i kierującym ludzi na właściwą drogę, gdy został namaszczony i stał się namaszczającym, gdy Bóg Go oczyścił by nie grzeszył i gdy był wzorem do naśladowania, gdy Bóg Go pobłogosławił i uczynił zdolnym do czynienia dobra dla ludzi. Wymienione interpretacje tytułu ukazują z jednej strony specyfikę, niepowtarzalność i szczególność Jezusa, nawet pewien podziw dla Niego, ale jednocześnie wskazują na ograniczenia wszystkich wyróżnień. Jezus był mesjaszem gdy wzorowo pełnił misję, do jakiej powołał Go Allah i gdy umacniał w sobie świadomość, że jest narzędziem Allaha. Jezus był islamskim mesjaszem dla chrześcijan i jako taki wyrzekł się być mesjaszem wizji chrześcijańskiej. Dlatego godność Jezusa jako mesjasza nie naruszała granicy oddzielającej to, co boskie od tego, co ludzkie. Jezus pozostał *vere homo* w odróżnieniu od *vere Deus*⁵⁵.

⁵³ Zob. H. B u s s e, J. L. D é c l a i s. *Die bedeutenden biblischen Figuren im Koran: Abraham, Mose, Jesus, Maria, Ijob.* „Welt und Umwelt der Bibel” 15:2000 H. 1 s. 58; J. I m b a c h. *Wem gehört Jesus? Seine Bedeutung für Juden, Christen und Moslems.* München 1989 s. 103; A. J. W e n s i n c k. *al-Masih.* W: *Handwörterbuch des Islam.* Hrsg. A. J. Wensinck, J. H. Kramers. Leiden 1976² s. 464 n.; K. A h r e n s. *Christliches im Qoran. Eine Nachlese.* „Zeitschrift der deutschen morgenländischen Gesellschaft” 84:1930 s. 24 n.; J. G n i l k a. *Bibel und Koran. Was sie verbindet, was sie trennt.* Freiburg i.B. 2004 s. 106; O k u r. *Koranmeditation* s. 135.

⁵⁴ A k i n. *Untersuchungen* s. 175. Zob. również L. H a g e m a n n, E. P u l s f o r t. *Maria, die Mutter Jesu, in Bibel und Koran.* Würzburg 1992 s. 117.

⁵⁵ H. B ü r k l e. *Jesus und Maria im Koran.* W: *Wege der Theologie an der Schwelle zum dritten Jahrtausend. Festschrift für Hans Waldenfels.* Hrsg. G. Riße, H. Sonnemans, B. Thes. Paderborn 1996 s. 586.

4. KORANICZNE TYTUŁY W RELACJI DO UJĘCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Tytuły „sługa Boga” i „mesjasz”, obecne przede wszystkim w chrześcijaństwie i w judaizmie, zostały w Koranie zapożyczone z tych tradycji religijnych, następnie pozbawione swej teologicznej oraz historiozbowczej treści i w końcu akomodowane do orędzia islamu i dla jego celów. Dyskutowany między żydami i chrześcijanami problem mesjaństwa Jezusa nie znalazł w orędziu koranicznym żadnego odniesienia, poza negacją jego chrześcijańskiego znaczenia, według którego „Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8b)⁵⁶. Także polityczna i narodowa rola tytułu „mesjasz” w judaizmie została w Koranie pominięta, a w tradycji muzułmańskiej okazjonalnie wyeksponowana, głównie w kontekście antychrysta i dni poprzedzających Sąd Ostateczny⁵⁷. Z kolei określenie „sługa Boga” stało się w Koranie wyrażeniem relacji człowieka do Boga. Stąd posłużyło ono do osłabienia nowotestamentowych wypowiedzi o Jezusie – słudze Boga, który „istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby być na równi z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi” (Flp 2,7).

Tytuł „sługa Boga”, którym określony został Jezus w Koranie, pełni funkcję antropologiczno-religijną. W teologii chrześcijańskiej jest tytułem chrystopologicznym⁵⁸. Desygnuje on w Biblii zapowiedzianego przez proroków wybrańca Bożego, który pełniąc wolę Boga bierze na siebie cierpienia ludzi, a nie jest „tylko” posłańcem głoszącym monoteizm i wzywającym słuchaczy do nawrócenia, do całkowitego poddania się Bogu, którego wolę obwieszcza Koran. Takie wartości, jak: wierność, pobożność, gorliwość i pokora oraz fakt posłaństwa i oddania się Bożej sprawie mogą wskazywać na to, co jest wspólne obu przedstawieniom Jezusa jako „sługi Boga”, ale nie mogą przesłonić faktu, że chodzi tu tylko o pewne elementy. Tym, co różni oba ujęcia,

⁵⁶ Teksty biblijne cyt. za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. W przekładzie z języków oryginalnych. Poznań 1991.

⁵⁷ Czasy apokaliptyczne będą naznaczone przyjściem na ziemię Mahdiego, w którym tradycja islamska widzi mesjasza wysłanego przez Boga na ziemię, walczącego ze złem i ratującego wierzących. Taką rolę przypisuje się Jezusowi, ale też mówi się o innych postaciach nazywanych Mahdim lub mesjaszem. Kwestia ta stanowi jednak odrębne zagadnienie. Zob. M. M. D z i e k a n. *Mahdi*. W: *Arabowie* s. 259; B. E r b e l. *al-Mahdî*. W: *Lexikon der Islamischen Welt*. Hrsg. K. Kreiser, R. Wielandt. Stuttgart 1992² s. 171 n.

⁵⁸ Zob. R. T o m c z a k. *Tytuły chrystopologiczne*. W: *Leksykon teologii fundamentalnej*. Red. M. Rusecki i in. Kraków 2002 s. 1280 n., 1286.

jest *de facto* inna treść głoszonej wiary i cel Jezusa, albo inaczej mówiąc inny charakter służby Bożej. Jezusowa koraniczna służba Boża nie różni się w istocie od służby Bożej każdego innego człowieka. Odróżnia je jedynie stopień doskonałości sługi czy okoliczności służby. W chrześcijańskiej interpretacji służebność Jezusa jest zupełnie inna niż służba Boża jakiegokolwiek człowieka, gdyż wynika z synostwa Bożego Jezusa, które z kolei Koran odrzuca z całą stanowczością. Chrześcijanin nie tylko powinien wzorować się na Jezusie – słudze, ale również odkrywać godność dziecka Bożego, do której został podniesiony dzięki Jego oddaniu się Bogu Ojcu aż po krzyż.

Jeszcze bardziej ta różnica jest widoczna w teologii tytułu „mesjasz”. Wprawdzie jego etymologiczna geneza jest w koraniczno-islamskim oraz biblijnym przedstawieniu bliskoznaczna, gdyż oznacza namaszczenie osoby do pełnienia specjalnej misji, ale użycie tego tytułu w odniesieniu do Jezusa jest w obu wizjach nieporównywalnie odmienne. O ile w starotestamentowe oczekiwanie na mesjasza, który zrealizuje Boże plany względem narodu wybranego, spełnia się w nowotestamentowym wydarzeniu Jezusa, który „zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21), o tyle muzułmańska wizja wcale nie operuje kryteriami „oczekiwania”, „zbawienia” czy „narodu wybranego”⁵⁹, nawet jeśli mówi o „ludzie Księgi” (sura 4,171), do którego Jezus, Muhammad czy Allah przemawia. Jeśli zaś tradycja muzułmańska, a zwłaszcza sufizm, widzi w Jezusie mesjaszu namaszczonego świętym olejem lub namaszczonego i błogosławionego lub błogosławiącego, to wciąż jest to odmienna wizja w stosunku do chrześcijańskiej prawdy o namaszczeniu Jezusa Duchem Świętym. Wielkość Jezusa – mesjasza w islamie wynika z Jego uzdolnienia i posłania przez Allaha oraz wykonania zadania-misji. Natomiast w chrześcijaństwie „Postać Mesjasza ma nieskończone znaczenie. Nie słowo, które On głosi; nie dzieło, które On czyni; nie pouczenie, które On daje, są najważniejsze, lecz On sam, czyli to, kim On jest”⁶⁰.

Jezus jako „sługa Boga” w chrześcijańskiej wizji oddaje swoje życie na okup za wielu (Mk 10,43-45), czego szczytem jest Misterium Paschalne.

⁵⁹ „Islam kategorycznie odrzucił soteryczną misję Jezusa Chrystusa. Nie był On żadnym oczekiwanym Mesjaszem ani Zbawicielem świata [...]. Jezus – *Redemptor*, Odkupiciel, Zbawiciel człowieka i ludzkości to puste terminy, nic nie mówiące, jedynie uwłaczające Allahowi, który nie potrzebuje żadnych współ-odkupicieli czy współ-zbawicieli, (E. S a k o w i c z. *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*. Warszawa 2000 s. 372).

⁶⁰ R. G u a r d i n i. *Der Herr. Betrachtungen über die Person und das Leben Jesu Christi*. Würzburg 1964 s. 256.

A jako Mesjasz „stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają” (Hbr 5,9). Jezus, jako „sługa Boga” w Koranie i muzułmańskich interpretacjach, jest przykładowym człowiekiem doskonale poddanym woli Allaha, zaszeregowanym z całą stanowczością i bezdyskusyjnie w świat stworzeń Bożych. Natomiast koraniczny tytuł mesjasza jest rodzajem imienia Jezusa lub przydomka i pełni rolę identyfikującą, zaś w interpretacjach muzułmańskich ma raczej charakter atrybutu i jest znamiem Jego misji. Dlatego nie można mówić w islamie o wyjątkowości Jezusa w sensie teologiczno-fundamentalnym, lecz raczej o Jego islamskiej specyfice, indywidualności i autentyczności. W tym sensie jest On kimś szczególnym i wyjątkowym w Koranie i dla islamu. Nie można też mówić o oryginalności Jezusa zawartej w omówionych tytułach, gdyż zostały one zapożyczone i w części ogołoczone z pierwotnych prerogatyw, a w części istotnie ograniczonych.

Zadziwiająca rzeczą jest fakt, że biblijny Jezus posiadał wprawdzie świadomość służenia Bogu (Mk 10,45), ale nigdy nie nazwał siebie „sługą Boga”, w przeciwieństwie do Koranu (sura 19,30). Również nie użył tytułu „mesjasz” w odniesieniu do siebie, ale akceptował go w wypowiedziach innych⁶¹. Natomiast w Koranie można znaleźć wypowiedź Jezusa występującego jako mesjasz (sura 5,72), co wyraża Jego tożsamość i samoświadomość, ale również suponuje prezentację samego siebie.

*

W tytułach teologicznych Koran zawarł fundamentalną naukę o Jezusie, o Jego godności, szczególności i misji. Jego pozycję i obraz w islamie ugruntowała i dookreśliła tradycja muzułmańska, której wyjaśnienia uczyniły Jezusa bliższym słuchaczom, jakby bardziej ludzkim, przystępnym, niejako dotykającym. Suma tych przedstawień niesie nie tylko bogatą treść Jego muzułmańskiej interpretacji, ale także stanowi wyróżnienie, które w Koranie i tradycji islamu nie zostało nadane nikomu innemu. Z jednej więc strony szczylił się Jezus szczególnymi tytułami, którymi nie każdy był obdarowany, z drugiej zaś strony został On przedstawiony jako zwyczajny mężczyzna, niczym nie różniący się w istocie od innych śmiertelnych ludzi.

⁶¹ W Nowym Testamencie znajdują się trzy miejsca, w których Jezus uznał tytuł mesjasza w odniesieniu do siebie: w wyznaniu Piotra Apostoła (Mt 16,13-20), w procesie przed Wysoką Radą (Mt 27,11-14) i w rozmowie z Samarytanką (J 4,25 n.). Natomiast tytuł „Sługa Boży” występuje u Mateusza (12,18), w ustach Piotra Apostoła (Dz 3,13.16) i w modlitwie pierwotnej gminy (Dz 4,27.30). Zob. Tomczak. *Tytuły chrystologiczne* s. 1280, 1286.

Wybrane dwa koraniczne tytuły teologiczne Jezusa stanowią zaledwie wycinek Jego islamskiego obrazu. Są one jednak istotnym punktem odniesienia w poznawaniu Jezusa tak, jak Go postrzega islam teraz i jak Go rozumiał Muhammad w swoim przepowiadaniu. O ile nadanie Jezusowi określeń *al-masîḥ* i *‘abd Allâh* wyraża pewne podobieństwa do biblijnych tytułów chrystologicznych Jezusa, o tyle odpowiednie koraniczne wypowiedzi i ich muzułmańskie interpretacje wykazują dogmatyczny rozdzźwięk z chrześcijaństwem. Tym bardziej dziwi fakt, że Muhammad i w jakimś stopniu jego następcy chcieli za pomocą tych i innych określeń Jezusa zdobyć zaufanie chrześcijan i pozyskać ich dla głoszonego orędzia. Muzułmańska próba uczynienia Jezusa „wspólną własnością” i wskazanie na „jedność objawienia” nie powiodła się, dlatego Jezus jako „sługa Boga” i „mesjasz” otrzymał w późniejszych interpretacjach rolę mędrca, ascety, towarzysza, wzoru do naśladowania i doskonałego przykładu życia dla Boga.

Wielość i różnorodność wymienionych ujęć ukazuje Jezusa przede wszystkim w służbie Allaha, głoszącego ścisły monoteizm islamski, zależnego w pełni od Boga i pouczającego, zwłaszcza chrześcijan, by odstąpili od przyznawania Mu boskiej godności i wzięli z Niego przykład moralny. Oba tytuły nadają Mu tożsamość i kreślą Go jako człowieka – doskonałego i uzdolnionego tylko do dobra – złączonego z Bogiem więzią służby i poświęcenia. Zaprzeczają one jednak temu, co stanowi sedno wiary chrześcijańskiej o Jezusie Synu Bożym, Bogu-Człowieku, Zbawcy i Odkupicielu. Ich chrześcijańsko-teologiczny sens został zamieniony na teocentryczno-muzułmański. Ich wykładnią stała się nie Ewangelia, lecz Koran. Dlatego wydaje się, że rzeczą słuszną byłoby używanie koranicznego tytułu *al-masîḥ* w uproszczonym zapisie *al-masîḥ* lub jako transkrypcję „mesjasz”, bez tłumaczenia na „Chrystus”, z powodu niejasnego w Koranie znaczenia i wątpliwego wyjaśnienia tego pojęcia w tradycji muzułmańskiej oraz by uniknąć dwuznaczności. Podobnie *‘abd Allâh* nie powinien być w żadnym wypadku tłumaczony na „sługa Jahwe”, lecz pozostać w użyciu w uproszczonej formie *abd-Allah* lub jako „sługa Boga” *vel* „sługa Allaha”. W końcu, mimo licznych podobieństw, Kogoś innego ma przed oczami chrześcijanin nazywający Jezusa sługą Boga i Chrystusem, niż muzułmanin zwracający się do Niego *‘abd Allâh* i *al-masîḥ*.

BIBLIOGRAFIA

- Koran*. Tłum. J. Bielawski. Warszawa 1986.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. W przekładzie z języków oryginalnych. Poznań 1991.
- A b d - e l - J a l i l J.M.: *Maria im Islam*. Übers. M. i H. Junker. Werl 1954.
- A h r e n s K.: *Christliches im Qoran. Eine Nachlese*. „Zeitschrift der deutschen morgenländischen Gesellschaft” 84:1930 s. 15-68, 148-190.
- A k i n N.: *Untersuchungen zur Rezeption des Bildes von Maria und Jesus in den frühislamischen Geschichtsüberlieferungen*. Edingen-Neckarhausen 2002.
- A n a w a t i G.C.: *Die Botschaft des Korans und die biblische Offenbarung*. W: *Jesus Christus und die Religionen*. Hrsg. A. Paus. Graz 1980 s. 109-159.
- A n d r a e T.: *Islamische Mystik*. Übers. H. Kanus-Credé. Stuttgart 1980².
- A n t e s P.: *Jesus zur Einführung*. Hamburg 1998.
- B a u s c h k e M.: *Jesus im Koran*. Köln 2001.
- B a u s c h k e M.: *Jesus im Koran*. „Die Fontäne” 4:2002 nr 15 s. 18-23.
- B u s s e H.: *Monotheismus und islamische Christologie in der Bauinschrift des Felsendoms in Jerusalem*. „Theologische Quartalschrift” 161:1981 s. 168-178.
- B u s s e H., D é c l a i s J.L.: *Die bedeutenden biblischen Figuren im Koran: Abraham, Mose, Jesus, Maria, Ijob*. „Welt und Umwelt der Bibel” 15:2000 H. 1 s. 51-59.
- B ü r k l e H.: *Jesus und Maria im Koran*. W: *Wege der Theologie an der Schwelle zum dritten Jahrtausend. Festschrift für Hans Waldenfels*. Hrsg. G. Riße, H. Sonnemans, B. Thes. Paderborn 1996 s. 575-586.
- C a n e r E.M., C a n e r E.F.: *Das Islam – Handbuch. Antworten auf die wichtigsten Fragen aus christlicher Sicht*. Wuppertal 2004.
- D z i e k a n M.M.: *Imam*. W: *Arabowie. Słownik Encyklopedyczny*. Red. M.M. Dziekan. Warszawa 2001 s. 193.
- D z i e k a n M.M.: *Mahdi*. W: *Arabowie. Słownik Encyklopedyczny*. Red. M.M. Dziekan. Warszawa 2001 s. 259.
- D z i e k a n M.M.: *Sufi*. W: *Arabowie. Słownik Encyklopedyczny*. Red. M.M. Dziekan. Warszawa 2001 s. 329.
- D z i e k a n M.M.: *Sufizm*. W: *Arabowie. Słownik Encyklopedyczny*. Red. M.M. Dziekan. Warszawa 2001 s. 329-330.
- E r b e l B.: *al-Mahdî*. W: *Lexikon der Islamischen Welt*. Hrsg. K. Kreiser, R. Wielandt. Stuttgart 1992² s. 171-172.
- G i n a i d i A.: *Jesus Christus und Maria aus koranisch-islamischer Perspektive. Grundlagen eines interreligiösen Dialogs*. Stuttgart 2002.
- G n i l k a J.: *Bibel und Koran. Was sie verbindet, was sie trennt*. Freiburg i. B. 2004.
- G u a r d i n i R.: *Der Herr. Betrachtungen über die Person und das Leben Jesu Christi*. Würzburg 1964.
- H a g e m a n n L.: *Propheten – Zeugen des Glaubens. Koranische und biblische Deutungen*. Würzburg 1993².

- H a g e m a n n L., P u l s f o r t E.: *Maria, die Mutter Jesu, in Bibel und Koran*. Würzburg 1992.
- H o m e r s k i J.: *Jezus w nauce Koranu*. „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 7:1964 nr 3 s. 15-23.
- H ö p f n e r W.: *Jesus im Koran und im Neuen Testament. W: Muslime – unsere Nachbarn. Beiträge zum Gespräch über den Glauben*. Hrsg. G. Jaspers. Frankfurt a. M. 1980³ s. 31-39.
- I m b a c h J.: *Wem gehört Jesus? Seine Bedeutung für Juden, Christen und Moslems*. München 1989.
- J a c o b X.: *Nahe und doch ganz anders. Jesus im Koran*. „Entschluss” 7-8:1993 s. 32-41.
- Jesus und Maria im Qur’an*. „Al-Fadschr” 90:1998 s. 5-7.
- K h a l i d i T.: *Der muslimische Jesus. Aussprüche Jesu in der arabischen Literatur*. Übers. C. Krülls-Hepermann. Hamburg 2002.
- K h o u r y A.Th.: *Die Christologie des Korans*. „Zeitschrift für Missionswissenschaft und Religionswissenschaft” 52:1968 s. 49-63.
- K h o u r y A. Th.: *Der Koran erschlossen und kommentiert von Adel Theodor Khoury*. Düsseldorf 2005.
- K h o u r y A.Th., H a g e m a n n L.: *Christentum und Christen im Denken zeitgenössischer Muslime*. Altenberge 1986.
- K ü n g H.: *Der Islam. Geschichte, Gegenwart, Zukunft*. München 2004.
- M a s z k o w s k i R.: *Obraz Jezusa w Koranie i wczesnej tradycji muzułmańskiej na podstawie literatury niemieckojęzycznej*. Lublin 2009.
- N e h l s G.: *Christen antworten Moslems*. Neuhausen–Stuttgart 1982.
- N o s o w s k i J.: *Teologia Koranu. Wykład systematyczny*. Warszawa 1970.
- N u r b a k h s h J.: *Jesus in den Augen der Sufis*. Köln 1995.
- O k u r M. Z.: *Koranmeditation*. „Cibedo-Texte” 5:1991 s. 134-137.
- R ä i s ä n e n H.: *Das koranische Jesusbild. Ein Beitrag zur Theologie des Korans*. Helsinki 1971.
- R i ß e G.: *„Gott ist Christus, der Sohn der Maria”. Eine Studie zum Christusbild im Koran*. Bonn 1989.
- R u d o l p h W.: *Die Abhängigkeit des Qorans von Judentum und Christentum*. Stuttgart 1922.
- S a k o w i c z E.: *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*. Warszawa 2000.
- S c h i m m e l A.: *Jesus und Maria in der islamischen Mystik*. München 1996.
- S c h i r r m a c h e r Chr.: *Der Islam. Geschichte, Lehre, Unterschiede zum Christentum*. Bd. 2. Neuhausen–Stuttgart 1994.
- T o m c z a k R.: *Tytuły chrystologiczne*. W: *Leksykon teologii fundamentalnej*. Red. M. Rusecki i in. Kraków 2002 s. 1280-1287.
- T r ö g e r K.W.: *Bibel und Koran. Was sie verbindet und unterscheidet. Mit einer Einführung in Mohammeds Wirken und in die Entstehung des Islam*. Berlin 2004.
- W e n s i n c k A.J.: *al-Masih*. W: *Handwörterbuch des Islam*. Hrsg. A.J. Wensinck, J.H. Kramers. Leiden 1976² s. 464-465.

JEZUS JAKO „SŁUGA BOGA” I „MESJASZ” W KORANIE
I W MUZUŁMAŃSKICH INTERPRETACJACH

S t r e s z c z e n i e

W tytułach teologicznych Jezusa zawarł Koran podstawową naukę o Nim, o Jego godności, wyjątkowości i misji. Rozwinięciem Jego koranicznego obrazu zajęli się komentatorzy muzułmańscy, którzy sformułowali liczne interpretacje określeń Jezusa. W niniejszym artykule omówione zostały dwa koraniczne tytuły Jezusa: „sługa Boga” i „mesjasz”. Pierwszy tytuł wyraża wspólną cechę wszystkich muzułmanów i odnosi się do wszystkich ludzi oraz eksponuje człowieczeństwo Jezusa i Jego przynależność do rodzaju ludzkiego. Tym samym wykluczone zostaje Jego Synostwo Boże. Drugi tytuł wyróżnia Jezusa na tle innych ludzi i proroków, gdyż tylko On został tak nazwany w Koranie i stanowi „pomost” do pozyskania chrześcijan dla głoszonego orędzia, nawet jeśli odmawia Mu się godności boskiej. Oba tytuły nadają Mu muzułmańską tożsamość i ukazują Go jako człowieka złączonego z Bogiem więzią służby i poświęcenia. Zaprzeczają one jednak temu, co stanowi sedno wiary chrześcijańskiej. Oba negują Jezusowe Synostwo Boże. Ich teologicznochrześcijański sens został zamieniony na teocentryczno-muzułmański. Ich wykładnią stała się nie Ewangelia, lecz Koran. Dlatego jest rzeczą słuszną, by nie tłumaczyć koranicznego tytułu *al-masīh* na „Chrystus” lecz pozostawić go w uproszczonym zapisie *al-masih* lub jako „mesjasz”. Podobnie *‘abd Allāh* nie powinien być w żadnym wypadku tłumaczony na „sługa Jahwe”, lecz pozostać w uproszczonej formie *abd-Allah* lub jako „sługa Boga” *vel* „sługa Allaha”.

Słowa kluczowe: Koran, interpretacje muzułmańskie, tradycja muzułmańska, Jezus, koraniczne tytuły Jezusa, „mesjasz” „sługa Allaha”, Syn Boży”, „lud Księgi”, chrześcijaństwo, islam.